

Jak rozmawiać z dzieckiem o stomii?



Stomia, chirurgicznie wytworzone połączenie części jelita z powierzchnią ciała, stanowi rewolucję w życiu dziecka. W niełatwym procesie dojrzewania rodzice i nauczyciele mogą napotkać wiele przeszkód utrudniających wytłumaczenie dziecku, że ze stomią można normalnie żyć. Z psychoonkolog Bianką Kotoro rozmawialiśmy o tym, jakie kroki należy podjąć, aby ułatwić małemu stomikowi wejście w dorosły świat.

1. Jak wytłumaczyć dzieciom, czym jest stomia?

Rozmowę należy zacząć od wytłumaczenia całego procesu związanego z fizjologią człowieka. Istotne jest, aby punktem wyjścia takiej rozmowy była powszechnie uznana norma. Musimy przejść z dziećmi przez cały proces od przeżuwania przez trawienie, aż do wydalania. Taką wiedzę warto przekazywać dzieciom w formie skojarzeń. Chociażby porównać żołądek do miksera, który po wykonaniu pracy przetacza rozgnieciony pokarm do jelit, a potem dochodzi do wydalania. Dopiero budując takie podstawy możemy przejść do mówienia dziecku, że może zdarzyć się tak, że pokarm nie trafia do żołądka. Dlatego też ktoś nie wydalą w normalny sposób, a ma przyczepiony do brzucha woreczek. Nie zaszkodzi przy okazji odbyć z dzieckiem rozmowy o kwestiach higieny i poprawnie wykonywanej toalety. Oswojenie z taką tematyką pozwoli na budowanie w grupie akceptacji dla danej sytuacji.

2. Jak powinien zachować się nauczyciel, gdy dzieci zapytają go o rówieśnika ze stomią?

Dzieci z natury zadają dużo pytań i jest to normalny proces. Jeżeli potraktujemy naszego młodszego rozmówcę na zasadzie partnerskiej to wzrośnie atmosfera wzajemnego zaufania. Zyskamy również, gdy będziemy się posługiwać prostym językiem, dostosowanym do wieku dziecka lub odwołamy się do obrazów. Należy pamiętać, aby odpowiadać dzieciom na pytania, ale pamiętać, że pewna

wiedza nie jest im potrzebna. Kwestie fizjologii oraz budowy człowieka powinny być dzieciom przekazywane już na początku drogi edukacyjnej. Dziecko nie znając danego zagadnienia, czy nie stykając się z jakąś przypadłością nie ujmuje jej w swojej rzeczywistości. Oswojenie się z nową sytuacją u dzieci następuje dopiero, gdy czegoś dotkną lub coś zobaczą. Tej drogi nie da się obejść. Złe schematy wynikają z zachowania rodziców. Dziecko naśladuje zachowania starszych, dlatego jeśli rodzic nie wykaże się odpowiednią dozą tolerancji, wtedy dziecko również nie będzie mieć takich nawyków.

3. Jak rodzic powinien zareagować, gdy jego dziecko, stomik, spotka się z brakiem akceptacji ze strony środowiska?

Przede wszystkim dziecka należy wysłuchać, nie umniejszając, że płacze, czy żali się bez powodu. Następnie wytłumaczyć, że niektórzy ludzie nie rozumieją występujących na świecie różnic. W przyszłości może zdarzyć się tak, że podobna sytuacja powtórzy się. Jednak w celu załagodzenia konfliktu można odbyć rozmowę z wychowawcami i poprosić o przeprowadzenie lekcji, na której dzieci będą miały szansę zapoznać się z innymi sposobami wydalania. Prześmiewcze zachowanie dzieci wynika z niewiedzy. Jeśli nauczyciel odejmie się wypełnienia luki w wiedzy, wtedy jest szansa na sukces.

4. Jak przekonać dziecko do tego, że stomia nie stanowi ograniczeń ani w szkole, ani w normalnym funkcjonowaniu?

Nie ma metody metody niż edukacja. Dziecko czuje się komfortowo, w sytuacji, gdy samo potrafi sobie poradzić w niespodziewanych sytuacjach. Ucząc pociechę obsługi sprzętu stomijnego, tak naprawdę dajemy mu fundamenty do bycia osobą pewną siebie. Jeśli dziecko będzie miało poczucie, że potrafi wykonać pewne czynności bez pomocy rodziców, wtedy chętniej pojedzie z klasą na wycieczkę, czy pójdzie na zajęcia sportowe.

5. Jaką rolę pełni nauczyciel w procesie akceptacji stomii u dziecka?

Nauczyciel powinien traktować stomika normalnie, nie skupiać na nim większej uwagi niż na innych dzieciach. Jak najbardziej powinien napomknąć, czy przed zajęciami wychowania fizycznego lub innymi aktywnościami o zmianie woreczka. Natomiast nauczyciel nie powinien podchodzić do stomika z nadmierną troską, czy też ingerować w jego toaletę. Dobrze widziane jest, aby od czasu do czasu uważniejszym okiem zerknąć na dziecko ze stomią. Warto podkreślić, że stomia nie powoduje u dziecka niepełnosprawności. Inny sposób wydalania może być traktowany jako proces, z którym dziecko sobie na co dzień nie radzi. Nie dając dziecku wolnej ręki i odrobiny swobody utrudniamy mu proces akceptacji i usamodzielniania się. Stomia nie jest chorobą, a wyłania się ją w celu poprawy komfortu życia.

6. Jak ułatwić dziecku ze stomią przejście przez burzliwy okres dojrzewania?

W tym przypadku istotna jest ciągłość. Od dzieciństwa powinno tłumaczyć się dziecku, że jeśli jest akceptowane przez rodzinę i rówieśników, to w tej materii się nic nie zmienia. Obecność stomii nie przekreśla przyszłości i planów dojrzewającego stomika. Nie wpływa także na to, czy możemy się do kogoś przytulić lub pocałować. Poprzez rozmowę i docieranie do źródła problemu należy starać się nawiązać bliższy kontakt z dzieckiem. Z nastolatkiem warto poruszyć również tematy odnoszące się

Biuro Kampanii
Ul. Marszałkowska 140/46
00-061 Warszawa
tel. 608 525 952
biuro@stomalife.pl



do kwestii psychoseksualności człowieka. W przyszłości młody człowiek będzie musiał unikać pozycji, które powodują nacisk na worek stomijny. Młodemu człowiekowi warto pokazać perspektywy, a nie jedynie bariery, które musi pokonać.

